

Cypr będzie zjednoczony?

14 stycznia 2017

Przedstawiciele strony cypryjskiej i tureckiej zakończyli pierwszą turę negocjacji w Genewie. Rozmowy dotyczyły zjednoczenia wyspy i będą kontynuowane jeszcze w tym miesiącu. Perspektywa trwałego zakończenia ostatniego tłącego się konfliktu zbrojnego w granicach UE jeszcze nigdy nie była tak bliska.

W Genewie spotkali się przedstawiciele konfliktowanych stron oraz ich protektorzy. Greckojęzyczną część wyspy reprezentował prezydent Nikos Anastasiades, a Turecką Republikę Cypru Północnego – głowa tego państwa – Mustafa Akinci. Obecni byli również: szef greckiej dyplomacji Nikos Kodzias, sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres oraz minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Boris Johnson. Ten ostatni reprezentował byłe imperium kolonialne, które sprawowało nad wyspę kuratelę do 1960 roku i do teraz posiada na niej eksterytorialną bazę wojskową.

Rozmowy jak na razie zakończyły się brakiem porozumienia. Rzecznik rządu Republiki Cypryjskiej ocenił, że propozycja strony greckiej jest „nie jest satysfakcjonująca”. Przedmiotem sporu są warunki na jakich miałyby nastąpić zjednoczenie rozdartej od 1974 roku wyspy. Rokowania będą jednak prowadzone w najbliższych tygodniach. Głównym powodem jest dążenie Turcji do rozwiązania problemu, który jest jedną z blokad w negocjacjach akcesyjnych z Unią Europejską.

Blisko zjednoczenia części greckiej i tureckiej było w 2004 roku, kiedy traktat akcesyjny Nikozji z UE objął całą wyspę. Turecka Republika Cypru Północnego ostatecznie nie połączyła się jednak ze wspólnotą, gdyż przeciwko opowiedzieli się mieszkańcy południa w drodze referendum. Teoretycznie więc Cypr Północny znajduje się w granicach Unii, jednak nie obowiązuje tam jej porządek prawny (tzw. *acquis*

communautaire).

Rozdarcie wyspy nastąpiło czternaście lat po zniesieniu brytyjskiego ucisku kolonialnego. 20 lipca 1974 roku wojska tureckie dokonały inwazji na Cypr, w odpowiedzi na zamach stanu dokonany przez frakcję popierającą faszystowską juntę greckich „czarnych pułkowników”, którzy obalili rząd ojca cypryjskiej niepodległości – arcybiskupa Makariosa. Rozpoczęła się krwawa wojna domowa, która pochłonęła 8 tysięcy ofiar. Obie strony przeprowadzały represje wobec cywilów i stosowały politykę wysiedleń. Jednym z głównych punktów spornych była wypłata odszkodowań dla ludzi, którzy stracili swoje domy. W 2014 roku Europejski Trybunał Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu nakazał Turcji wypłacenie Cyprowi odszkodowań w łącznej kwocie 90 mln euro. Kwota ta została pomniejszona o rekompensaty dla ludności tureckiej wysiedlonej z południa.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu